

Protokół Nr XXXVII/13
z 37 sesji Rady Miejskiej w Sobótce w dniu 27 września 2013r.

Na podstawie art. 20 ust.1 ustawy o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2013 r. poz. 594 z późn. zm.) 37 sesję Rady Miejskiej w Sobótce otworzył Przewodniczący Rady **Witold Nazimek**.

W sesji na 15 radnych uczestniczyło 14-u. Radna nieobecna – Barbara Kuriata.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- Burmistrz – **Stanisław Dobrowolski**,
- Z-ca Burmistrza – **Krzysztof Szczeponik**,
- Skarbnik Miasta i Gminy – **Eugenia Pawłowska**,
- Sekretarz Miasta i Gminy – **Violetta Gaworczyk**,
- kierownicy referatów UMiG,
- dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy,
- przedstawiciele samorządów miejskich i wiejskich oraz zaproszeni goście.

Przewodniczący Rady Miejskiej Witold Nazimek powitał wszystkich na 37 sesji Rady Miejskiej w Sobótce. Następnie przedstawił porządek obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Interpelacje i zapytania.
2. Zatwierdzenie protokołu z sesji z dnia 30 sierpnia 2013r.
3. Sprawozdanie z działalności Burmistrza MiG Sobótka w okresie od 19 sierpnia do 13 września 2013r.
4. Uchwała w sprawie zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sobótka”.
5. Uchwała w sprawie uchwalenia zmiany mpzp gminy Sobótka w zakresie terenu położonego w obrębie wsi Mirosławice.
6. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej.
7. Wolne wnioski i komunikaty.

Ad. 1

Burmistrz Stanisław Dobrowolski złożył na ręce Pana Grzegorza Białczaka oraz Pani Ewy Jankowiak podziękowania za pomoc w organizacji Powiatowo-Gminnych Dożynek w Sulistrowicach.

Pani Ewa Jankowiak Soltys Miejscowości Sulistrowice powiedziała, że tak naprawdę to podziękowania te należą się dla niezawodnej grupy Sulistrowiczank, którzy włożyli dużo serca i pracy w przygotowaniu. Jeszcze raz poparła organizację dożynek na wsi, ponieważ mobilizuje to mieszkańców. Dodała, że u niej zrobiono duży podest i teraz zaobserwowała, że podczas zajęć świetlicowych wykorzystywany jest do różnego rodzaju zabaw. Powiedziała, że gdy dożynki organizowane są w Sobótce, to tak naprawdę zajęcie ma tylko Dyrektor Domu Kultury, a jedzenie przygotowują prywatne podmioty. Zaznaczyła, że dotarło już do niej wiele pozytywnych opinii na temat tej imprezy. Powiedziała, że przy okazji chciała zareklamować ich właściciela baru, który coraz bardziej rozwija swoją działalność i można u niego składać zamówienia na różnego rodzaju imprezy okolicznościowe. Dodał, że teraz wykonał wędzarnię i będzie można u niego nabyć różnego rodzaju prawdziwe wędliny bez kąpieli chemicznych.

Radny Edward Żaba zwracając się do Pani Ewy Jankowiak powiedział, że oglądał w telewizji niszowe słynny wywiad z jej udziałem i chciałby, aby doprecyzowano, czy mówiąc o „klice trzymającej władzę” miała na myśli starostwo?

Pani Ewa Jankowiak Soltys Miejscowości Sulistrowice odpowiedziała, że nie mówiła o starostwie tylko o gminie. Dodała, że była to rozmowa o gminie na przestrzeni kilku kadencji (o sprzedawaniu nieruchomości, terenu). Zaznaczyła, że wiele rzeczy jej się w tym czasie nie podobało, a jest taką osobą, która to co myśli, to mówi.

Radny Edward Żaba jeszcze raz poprosił o wyjaśnienie, jaka „klika” trzyma niby władzę? Powiedział, że jest po raz pierwszy radnym i jego osobiście te słowa uraziły.

Pani Ewa Jankowiak Soltys Miejscowości Sulistrowice powiedziała, że każdemu wolno się wypowiadać. Zaznaczyła, że filmik ten został puszczone bez autoryzacji.

Radny Edward Żaba powiedział, że jego to nie interesuje.

Pani Ewa Jankowiak Soltys Miejscowości Sulistrowice powiedziała, że faktem jest, że od lat osoby dzierżące władzę są te same.

Radny Tomasz Sadkiewicz ponowił wniosek z ostatniej sesji dotyczący wykoszenia Stoku Janosik przed zimą, ponieważ nie otrzymał żadnej informacji dotyczącej jego realizacji. Dodał, że obawia się tego, że powtórzy się sytuacja sprzed roku i później nie uda się już tego wykonać. Zwracając się do Pani Ewy Jankowiak poprosił o zgłoszenie do powiatu wniosku o zabezpieczenie w budżecie na 2014r. środków na naprawę nawierzchni na ul. Wrocławskiej. Poprosił, aby odpowiedni pracownicy z gminy również wystąpili z takim wnioskiem. Poprosił o złożenie wniosku do DZMiUW w sprawie usunięcia nanosów na Czarnej Wodzie, ponieważ przyczynia się to do spiętrzania wody w korycie. Powiedział, że wnioskował w tej sprawie na ostatniej sesji i do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi. Przypomniał, że już kiedyś zwracali się z prośbą o przekazywanie radnym kserokopii pism wysyłanych do innych instytucji i korespondencji zwrotnej, aby wiedzieli co dzieje się z ich wnioskiem.

Radna Leokadia Andrzejewska poinformowała, że 2 tygodnie temu razem z pracownikami DZMiUW oraz Panem Mydlarzem przeszli cały odcinek od mostu kolejowego, aż do Mirosławiczek. Zaznaczyła, że było kilka takich odcinków, którzy pracownicy DZMiUW w ogóle nie znali. Dodała, że Pan Mydlarz poinformował ją, że stosowne pismo w tej sprawie zostało już wysłane

Radny Tomasz Sadkiewicz zapytał, czy mówimy o wysokości korony wału czy namulach?

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że mowa o namulach, dnie, przepustach i o wszystkim, co wiąże się z rzeką.

Pani Ewa Jankowiak Soltys Miejscowości Sulistrowice odpowiadając na wniosek Radnego Sadkiewicza w sprawie ul. Wrocławskiej powiedziała, że rozmawiała ze starostą, który obiecał, że jeśli wszystko pójdzie dobrze to w budżecie na 2014r. zostaną zabezpieczone środki na projekt przebudowy skrzyżowania i prawdopodobnie dopiero wtedy będzie robiony również ten odcinek.

Pan Marek Juraszek Soltys Miejscowości Sulistrowiczki poprosił Przewodniczącego Rady o wyjaśnienie sprawy dotyczącej wizyty pracowników OPS u jednej z rodzin w Sulistrowiczkach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Witold Nazimek powiedział, że skontaktuje się w tej sprawie z Panią Alina Polak Dyrektorem OPS.

Radny Tomasz Sadkiewicz powiedział, że będąc dzisiaj na ul. Poprzecznej o mało nie zgubił miski olejowej. Ponowił swój wniosek o wyrównanie nawierzchni na ul. Poprzecznej i ul. Ciasnej.

Pan Leszek Marczyński Przewodniczący Zarządu osiedlowego Nr 2 zwracając się do Burmistrza powiedział, że 16 sierpnia 2013r. skierował do niego pismo w sprawie chodnika przed SP Nr 2 (wycięcie stalowych konstrukcji po lampach) i do dnia dzisiejszego nic nie zrobiono w tej sprawie, ani nie otrzymał na pismo żadnej odpowiedzi. Dodał, że w tym samym piśmie była również mowa o wyznaczeniu przejścia dla pieszych na ul. Świdnickiej (na wysokości ul. Słowiańskiej i ul. Wierzbowej). Poinformował, że wyremontowano

przedszkole, ale na jego tle widać teraz zupełnie zdewastowany przystanek autobusowy, z którym koniecznie trzeba coś zrobić. Powiedział, że inne gminy naprawiają drogi i ulice z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Zapytał, czy Pani zajmująca się funduszami europejskimi jest aktywna, bo jeżeli nie jest, a udowodnił to już wcześniej, to trzeba się zastanowić, czy jest ona w ogóle potrzebna, czy lepiej zlecać pisanie tych wniosków komuś, kto się na tym zna.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że nie zawsze na wszystkie pisma trzeba odpisywać, ponieważ jeżeli przyjmuje się jakieś rzeczy do zrobienia, to będą one zrobione i nie ma o czym pisać. Zapytał, czy to coś da, jeżeli odpisze, że nie ma teraz pieniędzy i zadanie zostanie to wykonane w przyszłym roku? Zaznaczył, że Pan Dominik ustalał dwa dni temu kosztorys i na pewno zostanie to zrobione. Powiedział, że jest wielkim przeciwnikiem tego, aby ludzie chodzący po chodniku i żyjący swoim życiem oceniali pracę pracowników. Zapytał na jakiej podstawie wysuwają takie stwierdzenia, że ktoś jest niepotrzebny? Podkreślił, że trzeba się zastanowić, co się mówi. Powiedział, że trzeba mieć świadomość tego, że do każdego funduszu potrzebny jest wkład własny, a mamy już rozpoczętych bardzo dużo inwestycji i planów (niektóre na 6-7 mln.). Dodał, że drogi lokalne też są robione. Powiedział, że trzeba najpierw przyjść i się zapytać, co będzie robione. Poinformował, że na pewno będziemy w przyszłym roku szli w stronę kanalizacji, aby mieszkańcy nie ucierpieli za 2 lata jak trzeba będzie płacić kary, ponieważ żąda się od gmin, aby w ciągu 2 lat wyprowadziły gminy z zaległości 30-40 letnich. Podkreślił, że tych prac nie widać, ponieważ roboty kanalizacyjne mają to do siebie, że są ukryte w ziemi. Zaznaczył, że nie ma sprzedaży i nasze możliwości finansowe są również ograniczone. Poinformował, że niedługo ukaże się informator, w którym zostaną opisane zadania zaplanowane na przyszły rok (pilne i ważne). Przypomniał, że obiecano kanalizację stronie północnej (Ręków, Stary Zamek, Mirosławice, Wojnarowice). Powiedział, że zrobiliśmy przedszkole, a teraz na jego tle inne rzeczy wyglądają źle i mówi się o przystanku, a później pewnie o drogach itp. Zaznaczył, że cała gmina musi rozwijać się równomiernie.

Pan Leszek Marczyński Przewodniczący Zarządu Osiedlowego Nr 2 zaznaczył, że powiedział o tym funduszu dla dobra naszej gminy, ponieważ czeka nas np. remont rynku i wie, że uruchamiany jest kredyt.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski odpowiedział, że nie wzięliśmy na razie żadnego kredytu. Zaznaczył, że jak się nic nie robi to jest źle, a jak coś się dzieje to od razu mówi się, że wzięli kredyt. Jeszcze raz podkreślił, że nie ma żadnego kredytu.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że nie w każdy program daje się wpisać każde zadanie. Zaznaczyła, że rynek nie mógł skorzystać z wspomnianego programu. Podkreśliła, że my nie przesypiamy sytuacji tylko poszukujemy środków z zewnątrz i już korzystaliśmy z tego programu. Powiedziała, że chciałaby stanąć również w obronie Pani Joli Kryszczuk o której była mowa w filmie z udziałem Pani Ewy Jankowiak jak również dzisiaj. Wyjaśniła, że radni otrzymują na półrocze i na koniec roku informację o ilości pozyskanych środków. Przypomniała, że od budowy oczyszczalni ścieków, budowy gimnazjum, szkoły podstawowej, placów zabaw, świetlic wiejskich, SUW, składowiska jest wiele jeszcze innych drobnych projektów, których nie sposób wymienić. Zapytała, jak można mówić, że ta osoba nie nadaje się na to stanowisko? Zaznaczyła, że te słowa są bardzo niesprawiedliwe. Poinformowała, że informacje na temat ilości pozyskanych środków można znaleźć w BIP, albo po prostu zapytać.

Pan Wiesław Drozdowski poinformował, że współpracował z Panią Jolantą Kryszczuk kilka razy, teraz np. przy okazji składania wniosku do Funduszu Norweskiego w związku z remontem sali widowiskowej i widzi ile trzeba włożyć pracy, w przygotowanie całego wniosku. Powiedział, że chciałby, aby każdy pracownik pracował tak jak ona.

Pan Jan Bronowicki Sołtys Miejsowości Krysztalowice w imieniu młodzieży podziękował Panu Wojciechowi Kacperskiemu za pomoc w postaci przekazania piłek.

Mieszkanca Sobótki poinformowała, że pracownicy urzędu są pracownikami państwowymi, a w związku z tym muszą się liczyć z krytyką mieszkańców i nie mogą się obrażać. Zaznaczyła, że mieszkańcy w wielu sprawach chętnie pomogą, ale trzeba ich poprosić o pomoc.

Przewodniczący Rady Miejskiej Witold Nazimek przypomniał o programie antywirusowym, o którym mówił na ostatniej sesji. Jeszcze raz zaapelował, aby wszyscy dopełnili formalności u Pana Huzarskiego (zarówno radni jak i sołtysi).

Ad. 2

Uwag do protokołu z sesji nie wniesiono i Rada w głosowaniu jednomyślnym (14 głosów „za”) zatwierdziła protokół z sesji z dnia 30 sierpnia 2013 r.

Ad. 3

Brak uwag

Ad. 4

Projekt uchwały w sprawie zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sobótka” wraz z uzasadnieniem przedstawiła **Pani Monika Liberska**.

Uwag do projektu nie zgłoszono i w wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła.

Głosów „za” 12 , „przeciw” 2, „wstrzymało się” 0, „nieobecny” 1

Uchwała Nr XXXVII/388/13 w załączeniu.

Ad. 5

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany mpzp gminy Sobótka w zakresie terenu położonego w obrębie wsi Mirosławice wraz z uzasadnieniem przedstawiła **Pani Monika Liberska**.

Uwag do projektu nie zgłoszono i w wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła.

Głosów „za” 13 , „przeciw” 1, „wstrzymało się” 0, „nieobecny” 1

Uchwała Nr XXXVII/389/13 w załączeniu.

Ad. 6

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej wraz z uzasadnieniem w zastępstwie Z-cy Burmistrza Krzysztofa Szczeponika przedstawiła **Agata Reksć**.

Uwag do projektu nie zgłoszono i w wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła.

Głosów „za” 12 , „przeciw” 1, „wstrzymało się” 1, „nieobecny” 1

Uchwała Nr XXXVII/390/13 w załączeniu.

Ad. 7

Radny Mirosław Rybka poinformował, że w związku z programem z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego chciałby złożyć formalny wniosek, aby wystąpić z wnioskiem o dofinansowanie renowacji naszych rzeźb kultowych. Zaznaczył, że istnieje możliwość uzyskania dofinansowania nawet w 100% (w wyjątkowych sytuacjach). Powiedział, że jeżeli Wrocław z naszego niedźwiedzia zrobił swoje logo, a same rzeźby są starsze niż Polska i chrześcijaństwo to takich zabytków w Polsce nie ma dużo. Powiedział, że jego wniosek dotyczy przygotowaniem wniosku o dofinansowanie na konserwację i zabezpieczenie tych rzeźb. Powiedział, że trzeba byłoby nieoficjalnie wysondować, czy mamy szansę na 100% dofinansowanie wszystkich rzeźb. Przypomniał, że ustawa o samorządzie gminnym nakłada na nas obowiązek dbania o dobra kultury i zabytki. Powiedział, że noszenie misia ślązkańskiego do czegoś zobowiązuje.

Radny Jacek Ostrowski przypomniał, że o rzeźbach kultowych dyskutowano już na komisji

oświaty i komisji rewizyjnej. Zaznaczył, że zgodnie z obowiązującym prawem właścicielem rzeźb jest ten, na którym terenie one stoją i tak naprawdę jesteśmy jedynie właścicielami Mnicha, ponieważ pozostałe rzeźby znajdują się na terenie Nadleśnictwa. Powiedział, że na początku trzeba byłoby zacząć do unormowania prawa własności.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że trzeba zadać sobie również pytanie, czy chcemy mieć te rzeźby na swoim terenie i ponosić za nie odpowiedzialność?

Radny Tomasz Sadkiewicz ponowił wniosek o usunięcie gruzu spod Baru pod Kasztanami i remont chodnika na Placu Wolności (przy przejściu dla pieszych). Poprosił, aby ZGKiM po wykonanych pracach uzupełniał wykopy nie tylko tłuczniem, ale przywracał miejsce do stanu pierwotnego.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że przy muzeum są również rzeźby kultowe i może warto byłoby wykonać atrapy, a oryginały tych rzeźb przenieść właśnie tam.

Radny Jacek Ostrowski odpowiedział, że konserwator zabytków nie wyraża na to zgody.

Radny Mirosław Rybka powiedział, że drogą darowizny można przenieść własność tych rzeźb na gminę. Dodał, że wydaje mu się, że nie zajmie to dużo czasu.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że trzeba się zastanowić, czy tego chcemy.

Radny Mirosław Rybka powiedział, że skoro nie chcemy ratować tych rzeźb to on odpina niedźwiadka, którego noszą radni.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że może warto przedyskutować tą sprawę na komisji.

Radny Mirosław Rybka zaznaczył, że przy tym wniosku obowiązują pewne terminy.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała, że jeżeli chodzi o konserwację i zabezpieczenie tych rzeźb to dwukrotnie w ciągu ostatnich kilku lat konserwator zabytków z Wrocławia przygotowywał projekt. Zaznaczyła, że to nie jest tak, że złożymy tylko wniosek i otrzymamy od razu pieniądze, ponieważ potrzebny jest projekt konserwacji tych rzeźb. Przypomniała, że dwukrotnie składaliśmy wniosek w tej sprawie i nigdy nie otrzymaliśmy dofinansowania. Dodała, że mamy dokumenty w tej sprawie. Powiedziała, że przygotują na komisję informację, co należy przygotować, kto to może zrobić i które rzeźby możemy uwzględnić w projekcie dotyczącym gminy.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że we wniosku podaje się informacje kto jest właścicielem, a my nimi nie jesteśmy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Witold Nazimek zapytał, kiedy mija termin złożenia wniosku?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że 30 listopada.

Przewodniczący Rady Miejskiej Witold Nazimek zaproponował, aby pierwsza komisja oświatowa w miesiącu listopadzie zajęła się tą sprawą.

Radny Marek Knach powiedział, że padł wniosek dotyczący wszystkich rzeźb. Zaproponował, aby zająć się sprawą ratowania Mnicha, ponieważ wiadomo, że jest nasz, a nad resztą można prowadzić rozmowy na komisjach. Dodał, że ratowanie rzeźby to analiza całego procesu odtworzeniowego.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że jeżeli chodzi o Mnicha, to Pani Śledzik-Kamińska otrzymała 2 lata temu z Ministerstwa Kultury kwotę 10 tys. na pomiary i to zostało wykonane. Dodał, że jeżeli chodzi o inne rzeźby to są one poza nami. Zadeklarował, że doprowadzi do spotkania Nadleśnictwa, konserwatora zabytków i osób zainteresowanych w sprawie tego, co można w tej materii zrobić i jaką drogą pójść. Poprosił o czas do listopada. Powiedział, że gdy dojdzie do spotkania to zaprosi zainteresowanych radnych i wówczas podejmiemy decyzję, ponieważ to jego zdaniem jedyna rozsądna droga.

Radny Mirosław Rybka powiedział, że podtrzymuje swój wniosek.

Radny Jacek Ostrowski przypomniał, że odbyło się już spotkanie z Nadleśnictwem i Panem Dolimatem i przykładowo koszt renowacji Mnicha to ok. 100 tys. zł, a właścicielem pozostałych rzeźb jest Nadleśnictwo i tak naprawdę możemy rozmawiać jedynie o Mnichu. Dodał, że była propozycja przeniesienia rzeźb w inne miejsce, ale Konserwator powiedział, że nie stosuje się takich praktyk.

Zarządzono głosowanie nad złożeniem wniosku o dofinansowanie konserwacji i zabezpieczenia rzeźb kultowych (z zaznaczeniem, że mowa o Mniechu).

Głosów „za” 10, „przeciw” 1, „wstrzymało się” 3, „nieobecnych” 1

Radny Marek Knach powiedział, że mieszkańcy osiedla Hołubowiczów interweniowali u niego, ponieważ przy dużych opadach woda lecąca rowem z Ślęzy wylewa się na działki gminne, na ul. Leśną i zalewa domy, które są niżej. Dodał, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest zawalony przepust na stary cmentarz i trzeba zająć się tą sprawą.

Radny Edward Żaba poruszył temat budynku na Placu Wolności (Bar pod kasztanami). Zaznaczył, że to miejsce nie przynosi chwały miastu. Dodał, że jest to grunt gminny i należy rozwiązać umowę z najemcą.

Radny Tomasz Sadkiewicz powiedział, że to właśnie o uporządkowanie tego miejsca cały czas składa wnioski.

Burmistrz Stanisław Dobrowolski powiedział, że nieszczęście polega na tym, że to był teren starosty i ta budka powstała na wniosek człowieka, który ma podpisaną umowę ze starostwem, bo urząd nie miał z tym nic wspólnego. Dodał, że około 1,5 roku temu to nam przydzielono te tereny. Zaznaczył, że właścicielem tej budki jest ta sama osoba, która jest właścicielem Misia i jest ona nieuchwytna.

Radny Edward Żaba powiedział, że postępowanie komornicze we Wrocławiu trwa, więc komornik musi mieć jakąś wiedzę na temat adresu zamieszkania tej osoby.

Pan Leszek Marczyński Przewodniczący Zarządu Osiedlowego Nr 2 zapytał, co z budką po starym CPN. Zapytał, czy jej też nie można usunąć?

Radny Mirosław Lech odpowiedział, że już interweniowali w tej sprawie, ale jest to własność CPN i mają z tym miejscem jakieś plany.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady podziękował za uczestnictwo i zamknął 37 sesję Rady Miejskiej w Sobótce.

Sesja trwała w godz. 10:00 do 11:15.

Protokołowała
Agata Reksć